

Sygn. akt II K 536/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2019r.

Sąd Rejonowy w G. II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Joanna Sobczak

Protokolant: sekr. sąd. Anna Kulczyk

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w G.: M. S. (1)

po rozpoznaniu w dniach 29.11.2017, 20.03.2018, 06.07.2018, 15.10.2018, 17.01.2019, 28.03.2019, 10.06.2019 sprawy karnej

S. P. (1) - syna S. i E. zd. B., urodz. (...) w Ś., zam. (...)-(...) R(...), obywatelstwa polskiego, PESEL (...), niekaranego

oskarżonego o to, że:

w dniu 17 grudnia 2016r. około godz. 2.00 w rejonie lokalu (...) w G., działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonymi osobami, dokonał pobicia P. S. (1), w ten sposób, że szarpał, uderzał ręką, kopał go po całym ciele w następstwie czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci złamania gałęzi żuchwy prawej z niewielkim przemieszczeniem odłamów, złamania nosa z nieznacznym przemieszczeniem odłamów, złamania tylnej ściany zatoki szczękowej lewej bez przemieszczenia, rany tłuczonej okolicy podbródkowej oraz w okolicy skrzydełka nosa strona lewa, złamania brzegów siecznych zębów 11,21,22 w zakresie szkliwa, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jego ciała na czas trwający dłużej niż 7 dni.

tj. o czyn z art. 158 § 1 kk i art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

ORZEKA:

1. Oskarżonego **S. P. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, tj. występku z art. 158§1 kk i art. 157§1 kk w zw. z art. 11§ 2 kk i za to, w myśl art. 11 § 3 kk, na podstawie art. 158 § 1 kk, po zastosowaniu art. 37a kk w zw. z art. 323 § 1-5 kk, wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy ograniczenia wolności polegającą na pozostawaniu w dyspozycji przełożonego jednostki wojskowej, w której odbywa służbę, w czasie od zakończenia zajęć służbowych - przez 4(cztery) godziny, 2(dwa) dni w tygodniu;
2. na podstawie art. 46 § 2 kk orzeka wobec oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego P. S. (1) nawiązkę w kwocie 2000 zł (dwa tysiące złotych).
3. zasądza od oskarżonego opłatę w wysokości 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) oraz obciąża go wydatkami poniesionymi w toku postępowania w kwocie 798,69 zł (siedemset dziewięćdziesiąt osiem złotych 69/100).

Sygnatura akt II K 536/17

UZASADNIENIE

W dniu 17 grudnia 2016 r. w godzinach wieczornych P. S. (1), S. R. (1), J. M. (1) i M. E. (1) spotkali się w lokalu C. (...) w G.. W tym samym czasie w lokalu odbywała się impreza zorganizowana przez (...) z (...) (...) w G., w której uczestniczył m.in. S. P. (1).

dowody: wyjaśnienia S. P. k.214v, zeznania P. S. k.215v – 216v, 5, 29-30, 168-169, zeznania S. R. k.216v – 217, 19-20, 27-28, zeznania J. M. k. 252v – 253, zeznania M. S. k. 217v, 48-49, zeznania N. R. k. 218 51-52, zeznania M. P. k. 220v, 58v- 59, zeznania P. M. k. 220v – 221, 61-62, zeznania P. S. k. 223v, 54v – 55, zeznania W. W. k. 223v, zeznania M. E. k. 230v, zeznania S. S. k. 270v;

W czasie pobytu tam w/wym. osób doszło do utarczki słownej pomiędzy M. E. (3), a S. P. (1). S. P. (1) miał pretensje do M. E. (1), w sporze interweniował P. S. (1). Sytuacja została załagodzona.

dowody: zeznania P. S. k.215v – 216v, 5, 29-30, 168-169, zeznania S. R. k.216v – 217, 19-20, 27-28, zeznania J. M. k. 252v – 253;

Po pewnym czasie S. P. (1) opuścił lokal. Około godziny 2.00 z lokalu wyszli również P. S. (1), S. R. (1) i J. M. (1). Gdy oczekiwali na taksówkę przed lokalem, podjechał tam ponownie S. P. (1) w towarzystwie (...).

dowody: wyjaśnienia S. P. k.214v, zeznania P. S. k.215v – 216v, 5, 29-30, 168-169, zeznania S. R. k.216v – 217, 19-20, 27-28, zeznania J. M. k. 252v – 253;

S. P. (1) był pod znacznym wpływem alkoholu, szukał pretekstu aby się z kimś pobić. Pomędzy S. P. (1) i P. S. (1) doszło do wymiany zdań. S. P. (1) wybiegł z samochodu i zaczął szarpać, bić P. S. (1), uderzał go ręką i kopał po całym ciele. J. M. (1) próbował rozdzielić mężczyzn ale również i jego zaatakował S. P. (1). Mężczyźni starali bronić się przed napastnikiem. S. R. (1) także próbowała odciągnąć S. P. (1) od P. S. (1) ale było to bezskuteczne. Po chwili z samochodu wyszli również S. S. (3) i W. W. (2), którzy zaczęli kopać P. S. (1) pomagając w ten sposób koledze. W wyniku zadawanych ciosów P. S. (1) stracił przytomność.

dowody: zeznania P. S. k.215v – 216v, 5, 29-30, 168-169, zeznania S. R. k.216v – 217, 19-20, 27-28, częściowo zeznania J. M. k. 252v – 253, nagranie dostarczone przez oskarżonego k. 257;

W wyniku zdarzenia P. S. (1) doznał obrażeń ciała w postaci złamania gałęzi żuchwy prawej z niewielkim przemieszczeniem odłamów, złamania nosa z nieznacznym przemieszczeniem odłamów, złamania tylnej ściany zatoki szczękowej lewej bez przemieszczenia, rany tłuczonej okolicy podbródkowej oraz w okolicy skrzydełka nosa strona lewa, złamania brzegów siecznych zębów 11,21,22 w zakresie szkliwa, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jego ciała na czas trwający dłużej niż 7 dni.

dowód: opinia lekarska k. 13-14;

S. P. (1) nie przyznał się do postawionego mu zarzutu i wyjaśnił, że w dniu zdarzenia był na imprezie w lokalu C. (...). Przyjechało po niego dwóch kolegów S. S. (3) i W. W. (2). Pokrzywdzony stał na wzniesieniu przed lokalem w towarzystwie innego mężczyzny, powiedział do niego „na (...) się (...)”. Wówczas on sam wysiadł z samochodu i powiedział do pokrzywdzonego „co powiedziałeś?”. Drugi mężczyzna zaczął go uspokajać, mówił mu, żeby wrócił do auta, a on zabierze swojego kolegę. Po tych słowach pokrzywdzony wychylił się zza kolegi i uderzył S. P. (1) w twarz. S. P. (1) wyjaśnił, że wskutek tego uderzenia przewrócił się. Gdy wstał ruszył w kierunku mężczyzn. Wówczas ten który go wcześniej uspokajał zaczął go trzymać, natomiast pokrzywdzony uderzał go i zepchnął ze skarpy. Gdy wszedł na górę wywiązała się bójka. Ten który wcześniej go uspokajał naskoczył na niego od tyłu i zaczęli go kopać. Udało mu się wstać, uderzył obu mężczyzn. Jego kierowca S. S. (3) wysiadł z auta, odciągnął go i chciał go zabrać do auta. Odjechali stamtąd. Po jakimś czasie wrócił jednak po zostawioną w lokalu kurtkę i wówczas pojechał ze znajomymi wychodzącymi z lokalu do mieszkania P. M. (2). S. P. (1) dodał, że w czasie zdarzenia W. W. (2) cały czas przebywał w aucie, auto stało przy skarpie. Po zdarzeniu miał obolałą twarz i wyszczerbiony ząb. Nie pamięta jednak, z której strony, nie leczył tego. Miał też dodatą koszulę i obtarcie na prawej ręce. Nie miał otarę na twarzy. Otrzymał cios w czoło, miał całą głowę czerwona. Został kopnięty w nogi gdy leżał. Jego koledzy obecni podczas zdarzenia nie pomagali mu ponieważ sądzili, że da sobie radę. Gdy udało mu się wstać zadał 2-3 nokautujące ciosy tym panom. Oni go już dalej

nie atakowali. Kolega zabrał go żeby nie przyjechała policja gdyż „wiadomo jak to jest z bójkami”. Podczas zdarzenia była obecna jedna kobieta, która krzyczała tylko „zostawcie się”, „nie bijcie się” czy coś takiego.

wyjaśnienia oskarżonego k. 38, 214v – 215;

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom S. P. (1). Są one sprzeczne z zeznaniami pokrzywdzonego, które Sąd ocenił jako jasne, logiczne i szczegółowe, a także zeznania w postaci dowodów w postaci zeznań świadków: S. R. (1) i częściowo J. M. (1) oraz z dowodem w postaci nagrania dostarczonego przez oskarżonego.

Zdaniem Sądu, wyjaśnienia oskarżonego S. P. (1) w sposób oczywisty zmierzają do uniknięcia przez niego odpowiedzialności.

Co prawda, oskarżony nie negował faktu przebywania przed lokalem C. (...), gdzie przebywał P. S. (1) i bójki z nim, lecz sam fakt, że to on miał rozpocząć tę bójkę, a nadto próbował wykazać, że działał wyłącznie w obronie własnej i że to on był stroną atakowaną.

Podobnie na temat zachowania oskarżonego zeznali świadkowie W. W. (2) i S. S. (3). Sąd nie dał wiary ich twierdzeniom. Jako bliscy koledzy oskarżonego, do tego osoby biorące udział w zdarzeniu i współdziałające z oskarżonym mieli interes w takim właśnie przedstawieniu sprawy. Ich zeznania pozostają w sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonego, S. R. (1), a nadto z dowodem w postaci nagrania z telefonu dostarczonego przez samego oskarżonego (k. 257).

Z przedmiotowego nagrania wynika jednoznacznie, że S. P. (1) był agresywny już w samochodzie, jadąc pod ten lokal był wręcz nastawiony na to, żeby kogoś pobić. Niewątpliwie pokrzywdzony odezwał się bezpośrednio przed zdarzeniem do oskarżonego, nie mniej jednak to oskarżony pierwszy rzucił się na niego z niebywałą wręcz agresją. Co prawda nagranie nie pozwala na dokładne odtworzenie przebiegu zdarzenia, nie mniej jednak jego treść nie pozostawia wątpliwości, że to oskarżony jest agresywny, atakuje i zadaje ciosy, a po chwili z samochodu wysiadają jego koledzy aby go wspomóc. Nagranie koresponduje z zeznaniami Patyka S., S. R. (1) i częściowo J. M. (1). Na nagraniu tym oskarżony nawiązuje też do scysji w lokalu, o której mówi pokrzywdzony, co dodatkowo uwiarygadnia zeznania Patyka S..

Oceniając zeznania J. M. (1) sąd miał na uwadze, że w czasie zdarzenia był on pod znacznym wpływem alkoholu, co sam przyznał. Jego zeznania pozostają jednak w zbieżności z zeznaniami pokrzywdzonego zarówno odnośnie faktu bicia go nie tylko przez oskarżonego ale i przez towarzyszące mu osoby, a nadto odnośnie tego, że zarówno on jak i pokrzywdzony nie atakowali bijących ich mężczyzn, oddając ciosy jedynie w obronie koniecznej przed atakami bijących. To znalazło zresztą pośrednio potwierdzenie w wyjaśnieniach samego oskarżonego, z których wynikało, że obrażenia powstałe u niego wskutek zdarzenia były wręcz znikome w stosunku do obrażeń pokrzywdzonego i J. M. (3), w tym jak można przypuszczać obtarcie prawej ręki było najprawdopodobniej skutkiem zadawania ciosów pokrzywdzonemu i świadkowi J. M. (1).

Świadek M. E. (1) nie był bezpośrednim świadkiem zdarzenia, jego przebieg znał z relacji pokrzywdzonego i J. M. (1). Jego zeznania zasadniczo pozostają w zbieżności z zeznaniami w/wym. osób. Świadek co prawda rozbieżnie podał, że pokrzywdzony został pobity lub też że się bił, nie mniej jednak w obecności sądu wynika to z niepamięci i niewiedzy, co świadek sam wielokrotnie podkreślał. W tym zakresie sąd oparł się na wiarygodnych zeznaniach pokrzywdzonego.

Jak już wskazano powyżej sąd nie znalazł podstaw aby kwestionować zeznania świadka S. R. (1). W przekonaniu o wiarygodności tego świadka utwierdzają dodatkowo wyjaśnienia samego oskarżonego w zakresie w jakim wskazał on, że po „znokautowaniu” pokrzywdzonego i J. M. (1) kolega zabrał go z miejsca zdarzenia żeby nie przyjechała policja, gdyż „wiadomo jak to jest z bójkami”. Gdyby zaś faktycznie - jak twierdzi S. P. (1) i jego towarzysze - to on był stroną napastowaną, to nie mieliby przecież powodów aby uciekać z miejsca zdarzenia. Dodatkowo oskarżony sam w swoich wyjaśnieniach potwierdził, że S. R. (1) nie brała udziału w zdarzeniu, co próbował podważyć świadek W. W. (2).

Zeznania świadków M. S. (3), N. R. (2), M. P. (2), P. M. (2), P. S. (3), G. C., P. D., E. S., R. Z., K. G., R. S., J. G., J. O., P. M. (3), M. J., M. Z., T. W., M. S. (4), M. T., P. S. (4), A. K., B. M., D. S., L. Z., M. K. niewiele wniosły do sprawy. Świadkowie ci nie mieli wiedzy o samym zdarzeniu. Jedynie świadek Z. C. zeznał, że S. P. (1) powiedział mu, że „z kimś się tam lał”.

Sąd uznał za w pełni wiarygodną sporządzoną na potrzeby postępowania opinię sądowo – lekarską (k. 13-14) odnośnie obrażeń pokrzywdzonego P. S. (1). Została ona sporządzona przez osobę o odpowiednim wykształceniu, kwalifikacjach zawodowych i doświadczeniu, a jej treść nie była kwestionowana przez strony postępowania.

Sąd dał również wiarę pozostałym dowodom m.in. z dokumentów i protokołów zebranych w toku postępowania przygotowawczego, uznając je za w pełni wiarygodne i nie znajdując powodów do poddania w wątpliwość ich autentyczności. Nadto zostały one sporządzone przez osoby uprawnione, zgodnie z obowiązującymi przepisami i procedurą, a żadna ze stron nie zakwestionowała ich autentyczności. Odnośnie dostarczonych przez oskarżonego nagrań z telefonu, sąd oparł się na drugim nagraniu (k. 257) uznając że pierwsze nagranie (k.232) zawiera jedynie wyjęty z kontekstu fragment zdarzenia, podczas gdy drugie z dostarczonych nagrań – jego całość.

Biorąc pod uwagę powyższe uznać należało, że oskarżony S. P. (1) dopuścił się czynu zarzuconego mu w akcie oskarżenia, tj. tego, że w dniu 17 grudnia 2016r. około godz. 2.00 w rejonie lokalu C. (...) w G., działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonymi osobami, dokonał pobicia P. S. (1), w ten sposób, że szarpał, uderzał ręką, kopał go po całym ciele w następstwie czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci złamania gałęzi żuchwy prawej z niewielkim przemieszczeniem odłamów, złamania nosa z nieznacznym przemieszczeniem odłamów, złamania tylnej ściany zatoki szczękowej lewej bez przemieszczenia, rany tłuczonej okolicy podbródkowej oraz w okolicy skrzydelka nosa strona lewa, złamania brzegów siecznych zębów 11,21,22 w zakresie szkliwa, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jego ciała na czas trwający dłużej niż 7 dni, to jest występku z art. 158 § 1 kk i art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Przez udział w pobiciu należy rozumieć czynną napaść przynajmniej dwóch osób na inną osobę. Do przyjęcia udziału w pobiciu nie jest konieczne, aby konkretna osoba zadała innej osobie (napadniętemu przy pobiciu) cios w postaci uderzenia, kopnięcia itp. Do przyjęcia uczestnictwa w pobiciu wystarczy „świadome połączenie działania jednego ze sprawców z działaniem drugiego człowieka lub większej grupy osób przeciwko innemu człowiekowi lub grupie ludzi [...]” – wyrok SN z 28.07.1972 r., Rw 692/72, OSNKW 1972/11, poz. 181; wyrok SA w Białymstoku z 25.11.1997 r., II AKa 85/97, OSA 1998/10, poz. 56, oraz wyrok SA w Krakowie z 29.06.2010 r., II AKa 69/10. Wystarczy aby współsprawca swoim zachowaniem, np. stworzeniem warunków ułatwiających działania bezpośrednich sprawców, postawą, a nawet samą obecnością wśród osób czynnie występujących przeciwko pokrzywdzonemu – przy braku jednoznacznie wyrażonego nieakceptowania takiego zachowania – zwiększał zagrożenie u pokrzywdzonego i przyczyniał się do wzrostu dysproporcji siły pomiędzy sprawcami pobicia i pokrzywdzonym" (wyr. SA we Wrocławiu z 30.12.2013 r., II AKa 284/13, L.).

Z uwagi na wystąpienie u pokrzywdzonego P. S. (1) skutku określonego w art. 157§1 kk w kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonemu czynu ujęto również ten przepis.

Zdaniem Sądu, wina oskarżonego S. P. (1) została w pełni udowodniona i nie budzi żadnych wątpliwości.

Sąd w myśl art. 11 § 3 kk, na podstawie art. 158 § 1 kk, po zastosowaniu art. 37a kk w zw. z art. 323 § 1-5 kk, wymierzył oskarżonemu karę 8 (ośmiu) miesięcy ograniczenia wolności polegającą na pozostawaniu w dyspozycji przełożonego jednostki wojskowej, w której odbywa służbę, w czasie od zakończenia zajęć służbowych - przez 4 (cztery) godziny, 2 (dwa) dni w tygodniu.

Rozważając rodzaj i wymiar kary wobec oskarżonego sąd do okoliczności obciążających zaliczył: działanie wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami oraz bez uzasadnionego powodu, duże natężenie agresji, działanie pod wpływem alkoholu, niewspółmierność sił i środków, jakim oskarżony się posłużył „rozliczając” z pokrzywdzonym za to, że ten się do niego odezwał. Do okoliczności łagodzących – młody wiek oskarżonego i jego uprzednią niekaralność oraz po części

to, że pokrzywdzony odezwał się do niego prowokująco. Nie mniej jednak z drugiej strony sąd miał tu na uwadze, że oskarżony podjeżdżając pod lokal był już bardzo agresywny i w zasadzie szukał tylko pretekstu, żeby się z kimś pobić.

Wymiar kary orzeczonej wobec oskarżonego odpowiada zdaniem sądu stopniowi społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu, który należy ocenić jako znaczny. W ocenie sądu kara orzeczonej wobec oskarżonego zdaje się również czynić zadość wskazaniom prewencji ogólnej. Z tych wszystkich względów orzeczono jak w punkcie pierwszym sentencji wyroku.

Jednocześnie sąd na podstawie art. 46 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego P. S. (1) nawiązkę w kwocie 2000 zł.

Sąd na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 3 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49 z 1983r. poz. 223 z późn. zm.) zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatę w wysokości 180 zł oraz obciążył go wydatkami postępowania w łącznej kwocie 798,69 zł, uznając iż oskarżony uzyskuje dochody pozwalające mu na zapłatę należności sądowych.